

Sygn. akt III CZP 45/18

## UCHWAŁA

Dnia 19 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Karol Weitz

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa D. C.

przeciwko E. B.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 19 października 2018 r.

zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Okręgowy w P.

postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt II Ca 71/18,

"Czy rzecz nabyta w trakcie trwania małżeństwa, w którym obowiązuje reżim ustawowej wspólności majątkowej, w części ze środków pochodzących z majątku odrębnego jednego z małżonków a w części z ich majątku wspólnego wchodzi w całości do majątku wspólnego, czy też wchodzi do tego z majątków, z którego pochodzi większa część środków na nabycie rzeczy, czy też wchodzi do majątku odrębnego jednego z małżonków i jednocześnie do ich majątku wspólnego w udziałach odpowiadających stosunkowi środków przeznaczonych z tych majątków na nabycie rzeczy?"

podjął uchwałę:

**Rzecz nabyta w trakcie trwania małżeństwa, w którym obowiązuje ustawowa wspólność majątkowa, w części ze środków pochodzących z majątku osobistego jednego z małżonków, a w części z ich majątku wspólnego, wchodzi do majątku osobistego małżonka i do majątku wspólnego**

**małżonków w udziałach odpowiadających stosunkowi środków przeznaczonych z tych majątków na jej nabycie, chyba że świadczenie z majątku osobistego lub majątku wspólnego przekazane na nabycie rzeczy miało charakter nakładu, odpowiednio, na majątek wspólny lub osobisty.**

## UZASADNIENIE

Powód D. C. wniósł o uzgodnienie treści księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w S. dla nieruchomości w R. przy ul. K. z rzeczywistym stanem prawnym przez wpisanie w dziale II tej księgi prawa własności na jego rzecz oraz na rzecz jego byłej żony E. B. w udziałach po 1/2, w miejsce wpisu własności wyłącznie na rzecz E. B.

Pozwana Ewa Baranowska wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 11 października 2017 r. Sąd Rejonowy w S. usunął niezgodność między stanem prawnym nieruchomości w R. przy ul. K. ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym tej nieruchomości przez wpisanie w dziale II prowadzonej dla niej księgi wieczystej, jako właścicieli – powoda w 20/100 części oraz pozwanej w 80/100 części.

Sąd Rejonowy ustalił, że dnia 5 listopada 2014 r. pozwana kupiła nieruchomość, której dotyczy żądanie pozwu, oświadczając, że nabywa ją z majątku osobistego do majątku osobistego za cenę w kwocie 510.000 zł. Zakup nieruchomości został sfinansowany z majątku osobistego pozwanej w części odpowiadającej kwocie 310.000 zł, a w pozostałej części z majątku wspólnego stron, w tym z mieszkaniowego kredytu hipotecznego w kwocie 110.000 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego zachodzi niezgodność między rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości, a stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej, która wymagała usunięcia na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 1916). Prawo własności zostało ujawnione w księdze wieczystej wyłącznie na rzecz pozwanej, podczas gdy przysługiwało ono także powodowi, gdyż nieruchomość

została nabyta w czasie trwania małżeństwa stron w części odpowiadającej kwocie 200.000 zł z ich majątku wspólnego. Proporcja środków finansowych zaangażowanych w zakup nieruchomości pozwoliła ustalić, że w czasie trwania małżeństwa w 60% stanowiła ona majątek osobisty pozwanej, natomiast w 40% majątek wspólny małżeński. Orzeczenie rozwodu skutkowało przekształceniem majątku wspólnego bezudziałowego we współwłasność w udziałach po  $\frac{1}{2}$ . To z kolei przesądzało o udziałach stron we współwłasności spornej nieruchomości, w której pozwanej przypadł udział 80/100 części, natomiast powodowi 20/100 części.

Przy rozpoznawaniu apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 11 października 2017 r. powstało zagadnienie prawne przytoczone w sentencji uchwały, które Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2018 r. przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w nauce i orzecznictwie ujawniły się różnice poglądów co do tego, do jakiej masy majątkowej należy zaliczyć przedmioty nabyte przez jednego z małżonków w czasie trwania wspólności ustawowej, jednak za środki pochodzące częściowo z majątku wspólnego małżonków, a częściowo z majątku osobistego nabywcy. Według pierwszej, przedmioty takie zostają zawsze nabyte do majątku wspólnego małżonków, bez względu na wartość środków z poszczególnych mas majątkowych zaangażowanych w jego nabycie. Według drugiej, o tym, do którego majątku wejdzie taki przedmiot decyduje ustalenie, z której masy majątkowej pochodziła przeważająca ilość środków przeznaczonych na jego nabycie, a według trzeciej, przedmiot nabywany jest w takim przypadku na współwłasność uprawnionego do majątku osobistego i do majątku wspólnego uprawnionych łącznie, a udziały w tej współwłasności ustala się proporcjonalnie do wielkości środków z obu mas majątkowych zaangażowanych w nabycie. Po przedstawieniu argumentacji przytoczanej w literaturze i orzecznictwie przez zwolenników każdej z powyższych koncepcji, Sąd Okręgowy opowiedział się za pierwszą z nich.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zawarcie związku małżeńskiego wywołuje potrzebę określenia zasad, według których kształtowane będą stosunki majątkowe między małżonkami. Jeżeli

małżonkowie nie uregulują ich umownie (art. 47 § 1 k.r.o.), to z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między nimi ustawowa wspólność majątkowa (art. 31 § 1 k.r.o.). Jej powstanie prowadzi do ukształtowania jeszcze jednej – poza majątkami osobistymi każdego z małżonków – masy majątkowej, do której prawa przysługują małżonkom wspólnie. Zdarzenie to ma zatem znaczenie dla odpowiedzi na pytanie, kogo należy uważać za uprawnionego do poszczególnych „przedmiotów majątkowych” (rzeczy, wierzytelności, praw), ale też, które z zaciągniętych zobowiązań mogą być z tych mas majątkowych zaspokajane, i pod jakimi warunkami. Zawarcie związku małżeńskiego nie wiąże się bowiem z ograniczeniem każdego z małżonków w zdolności do samodzielnego działania w obrocie prawnym. Skoro zasadą jest, że zobowiązanie powinno być zaspokojone z majątku tego, kto je zaciągnął (art. 354 k.c., art. 803 k.p.c.), to ustrój majątkowy obowiązujący małżonków oraz przypisane im prawa do poszczególnych składników majątkowych mają spore znaczenie także dla wierzycieli każdego z małżonków oraz dla ich wspólnych wierzycieli. Rozstrzygnięcie o przynależności poszczególnych przedmiotów do określonych mas majątkowych w praktyce ma miejsce najczęściej po ustaniu ustroju wspólności ustawowej, gdy dochodzi do podziału majątku i wzajemnych rozliczeń między małżonkami, ale potrzeba jego dokonania może mieć miejsce także wcześniej, gdy przychodzi do oceny dopuszczalności zaspokojenia wierzycieli małżonków z ich majątków osobistych lub majątku wspólnego.

Z art. 31 § 1 k.r.o. wynika, że w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi wszelkie przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności, za wyjątkiem tych, o których mowa w art. 33 k.r.o. W świetle art. 31 § 1 k.r.o. podstawowe znaczenie z punktu widzenia zaliczenia poszczególnych przedmiotów do majątku wspólnego małżonków lub ich majątków osobistych ma czas, w jakim doszło do ich nabycia. Przedmioty nabyte po powstaniu wspólności ustawowej i niemieszczące się w katalogu rzeczy, wierzytelności lub praw, o jakich mowa w art. 33 k.r.o., w relacjach między małżonkami stają się składnikami ich majątku wspólnego, choćby taka ich przynależność nie została ujawniona stronie czynności prowadzącej do nabycia danego przedmiotu, dokonanej przez któregoś z małżonków, czy choćby przez małżonków wspólnie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1409/00, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 113; z dnia 11

września 1998 r., I CKN 830/97, nieopubl., oraz nieopublikowane postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 363/11, z dnia 18 stycznia 2008 r., V CSK 355/07, z dnia 6 lutego 2003 r., IV CKN 1721/00, z dnia 16 października 1997 r., I CKU 130/97). W wyroku z dnia 17 maja 1985 r., III CRN 119/85 (OSP 1986, z. 9-10, poz. 185), Sąd Najwyższy stwierdził nawet, że w systemie obowiązującego prawa rodzinnego, przyjmującego jako zasadę reżim ustawowej wspólności majątkowej, można skonstruować domniemanie, według którego określone rzeczy w transakcji dokonywanej przez jednego tylko z małżonków zostają nabyte z majątku dorobkowego w interesie (na rzecz) ustawowej majątkowej wspólności małżeńskiej. Natomiast nabycie określonej rzeczy z majątku odrębnego (aktualnie – osobistego) małżonka musi wynikać wyraźnie nie tylko z oświadczenia współmałżonka, ale także – i to przede wszystkim – z całokształtu okoliczności istotnych prawnie z punktu widzenia przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Wspólność ustawowa między małżonkami nie pozbawia ich jednak zdolności do dokonywania rozporządzeń poszczególnymi przedmiotami należącymi do ich majątku wspólnego na korzyść ich majątków osobistych, jak i przedmiotami należącymi do ich majątków osobistych na korzyść ich majątku wspólnego. Dokonanie tego rodzaju rozporządzeń wymaga jednak złożenia stosownych oświadczeń woli przez uprawnionych, na podstawie których będzie można stwierdzić, że miały miejsce dwie czynności, z których jedna prowadziła do nabycia przedmiotu majątkowego do określonej masy majątkowej, z zachowaniem zasad oznaczonych w art. 31 § 1 i art. 33 k.r.o., a druga do przesunięcia tego przedmiotu do innej masy majątkowej, z obowiązkiem dokonania rozliczeń nakładów, jak o tym stanowi art. 45 k.r.o., lub z wyłączeniem tego obowiązku.

Powstanie między małżonkami wspólności ustawowej wywołuje skutki na przyszłość. Nie może zatem spowodować pozbawienia któregoś z małżonków tych praw majątkowych, które mu przysługiwały już wcześniej. Po powstaniu wspólności ustawowej małżeńskiej zachowują one status składników jego majątku osobistego (art. 33 pkt 1 k.r.o.). Powiększaniu majątku wspólnego kosztem majątków osobistych małżonków przeciwdziała też zasada surogacji, którą ustawodawca w art. 33 pkt 10 k.r.o. (w brzmieniu ustalonym ustawą nowelizującą z dnia 17 czerwca

2004 r., Dz.U. Nr 162, poz. 1691, którego odpowiednikiem w poprzednim stanie prawnym był art. 33 pkt 3 k.r.o.), objął wszystkie przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Celem surogacji dotyczącej majątku osobistego jest zachowanie wartości tego majątku mimo zmiany jego poszczególnych składników (zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 53/09, OSNC 2010, nr 2, poz. 28, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009 r., I CNP 43/09, nieopubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2008 r., IV CSK 60/08, nieopubl.). Surogacja nie zachodzi wówczas, gdy przedmiot stanowiący odrębną własność małżonka został zużyty, skonsumowany, bądź sprzedany, a uzyskane pieniądze zużyte, zaś nowy przedmiot tego samego rodzaju i o tym samym przeznaczeniu gospodarczym został następnie zakupiony za pieniądze pochodzące z bieżących dochodów małżonka (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 18 października 1961 r., IV CR 957/60, OSNC 1962, nr 4, poz. 144). Warunkiem surogacji jest, żeby jedno i to samo zdarzenie spowodowało wyjście określonego przedmiotu z majątku osobistego i nabycie innego przedmiotu majątkowego, oraz żeby przedmiot nabyty był uzyskany także w sensie ekonomicznym kosztem majątku odrębnego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2000 r., V CKN 50/00, nieopubl.).

Zdarza się, że po powstaniu małżeńskiej wspólności ustawowej dochodzi do nabycia przedmiotu majątkowego na podstawie czynności prawnej dokonanej przez małżonków wspólnie lub tylko przez jednego z nich, jednocześnie za środki pochodzące z majątku wspólnego oraz osobistego któregoś z małżonków. Konieczność dokonania oceny prawnej takiej właśnie sytuacji spowodowała sformułowane rozstrzyganego zagadnienia prawnego, w warunkach, gdy w czasie trwania małżeńskiej wspólności ustawowej z powodem wyłącznie pozwana występowała jako strona czynności prowadzącej do nabycia nieruchomości, a cenę sprzedaży pokryła ze środków pochodzących z jej majątku osobistego i z majątku wspólnego. Trzeba przy tym podkreślić, że w ramach podstawy faktycznej sporu nie ma mowy o tym, żeby przed zawarciem przez pozwaną umowy sprzedaży, powód i pozwana (wówczas jako małżonkowie), dokonali umownie przesunięcia z majątku wspólnego do majątku osobistego pozwanej środków finansowych, które

następnie zostały wykorzystane na pokrycie ceny na kupioną nieruchomość, obojętnie pod jakim tytułem.

Problem statusu rzeczy nabytej w takich warunkach, jak scharakteryzowane wyżej, nauka i orzecznictwo ocenia na trzy sposoby. Według jednego ze stanowisk, przeznaczenie środków wspólnych w czasie trwania małżeństwa na nabycie przedmiotu, powoduje, że staje się on w całości składnikiem majątku wspólnego, niezależnie od tego, jaka była ilość środków wspólnych zaangażowanych w jego nabycie. W uchwale z dnia 13 listopada 1962 r., III CO 2/62 (OSNC 1963, nr 10, poz. 217) Sąd Najwyższy przyjął, że nieruchomość nabyta przez jednego z małżonków w czasie trwania małżeństwa stanowi majątek wspólny także wówczas, gdy poza funduszem należącym do wspólności ustawowej część pieniędzy użytych na kupno nieruchomości stanowiła majątek osobisty małżonków, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej. Także w wyroku z dnia 17 maja 1985 r., III CRN 119/85, Sąd Najwyższy podkreślił, że pojęcia surogacji nie można interpretować tak szeroko, by każde zaangażowanie środków pieniężnych pochodzących z majątku nieobjętego wspólnością ustawową musiało prowadzić do traktowania nabytego przedmiotu majątkowego za stanowiący w całości lub w odpowiedniej części składnik majątku osobistego małżonka. Jeżeli środków należących do majątku odrębnego jednego z małżonków użyto na częściowe zaspokojenie ceny nabycia, a resztę tej ceny uiszczono z funduszy dorobkowych, to nabyty udział w nieruchomości stanowi majątek wspólny. Małżonek zaś, który na nabycie użył środków należących do jego majątku odrębnego, mógłby tylko żądać ich zwrotu na podstawie art. 45 k.r.o. W postanowieniu z dnia 5 grudnia 2014 r., III CSK 87/14, nieopubl. Sąd Najwyższy stwierdził natomiast, że przedmiot majątkowy nabyty w jakiegokolwiek części z majątku wspólnego, w braku odmiennej umowy małżonków, wchodzi do majątku wspólnego, a do majątku osobistego wchodzi roszczenie o zwrot nakładu czy wydatku.

Przedstawione wyżej stanowiska odnoszą się do stanów faktycznych zaistniałych przed wejściem w życie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz – co istotniejsze – przed jego znowelizowaniem ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r., którą ustawodawca istotnie ograniczył możliwość zaspokojenia się wierzycieli jednego z małżonków z majątku wspólnego, w zasadzie taką możliwość wyłączając (art. 41

k.r.o.). Wykładnia przepisów określających status przedmiotów majątkowych nabytych w czasie trwania małżeństwa z zaangażowaniem środków pochodzących zarówno z majątku wspólnego, jak i majątków osobistych małżonków, musi jednak uwzględniać nie tylko interesy samych małżonków i założonej przez nich rodziny, lecz i potrzebę zapewnienia ochrony ich wierzycielom. Przepisy o surogacji w stosunkach majątkowych małżeńskich (art. 33 pkt 10 k.r.o.) nie uzasadniają tezy o możliwości „wtopienia się” majątku osobistego małżonka w majątek wspólny, bez wyodrębnienia czynności prawnej małżonków prowadzącej do takiego przesunięcia, która podlegałaby ewentualnemu zakwestionowaniu przez wierzyciela, gdyby dokonana została z jego pokrzywdzeniem.

Nie przekonuje też objaśnianie przedstawionego wyżej stanowiska z odwołaniem się do art. 18 i 47 Konstytucji, w których ustrojodawca zadeklarował objęcie rodziny ochroną i opieką państwa, oraz art. 71 Konstytucji, w którym nałożył na państwo obowiązek uwzględniania dobra rodziny w ramach prowadzonej polityki społecznej i gospodarczej. Równocześnie bowiem w art. 21 ust. 1 i art. 61 Konstytucji ustrojodawca zadeklarował objęcie ochroną własności i praw majątkowych, w tym także przysługujących osobom, które zawarły małżeństwo. Regulacja ustalona w art. 31 § 1 i art. 33 k.r.o. służy określeniu statusu prawnego konkretnej rzeczy, wierzytelności lub prawa majątkowego, jako składnika mas majątkowych należących osobiście do każdego z małżonków oraz do małżonków wspólnie i nie jest podstawą do odjęcia osobom, pomiędzy którymi powstała małżeńska wspólność ustawowa praw majątkowych przysługującym im przed tym zdarzeniem, tak samo, jak i praw, które w świetle art. 33 k.r.o. zasilają ich majątki osobiste, chyba że wyraziły wolę poszerzenia majątku wspólnego kosztem ich majątku osobistego.

W orzecznictwie i w nauce prezentowany był także pogląd, że jeśli w czasie trwania małżeństwa doszło do nabycia przedmiotu za środki częściowo wspólne małżonków, a częściowo pochodzące z ich majątków (odrębnych) osobistych, to o tym, do jakiej masy majątkowej ten przedmiot zostanie zaliczony zadecyduje to, z którego majątku pochodziła przeważająca część środków przeznaczonych na jego nabycie. Przykładowo, w postanowieniu z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CSK 521/12 (nieopubl.) Sąd Najwyższy przyjął, że o zaliczeniu nabywanego przedmiotu do



majątku wspólnego lub osobistego powinno decydować porównanie wielkości środków użytych z każdego z tych majątków na pokrycie ceny. W konsekwencji, nabyty przedmiot należy zaliczyć do tego z majątków, z którego pochodzi podstawowa część środków. Jeżeli środki z drugiego majątku są nieznaczne, stanowią nakład rozliczany zgodnie z art. 45 k.r.o., jeżeli natomiast wskazane kryterium nie może znaleźć zastosowania ze względu na brak daleko idącej różnicy między zaangażowanymi środkami, to – w braku odmiennej woli małżonków – nabyty przedmiot wchodzi do każdego z majątków w częściach ułamkowych proporcjonalnych do wysokości zaangażowanych środków (zob. podobnie w nieopublikowanym postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2016 r., V CSK 323/15 oraz w wyroku z dnia 6 kwietnia 2016 r., IV CSK 385/15). To stanowisko, jak wynika ze wszystkich przytoczonych wyżej orzeczeń, może mieć zastosowanie wyłącznie do przypadków, gdy można dostrzec „daleko idącą różnicę” między środkami z różnych mas majątkowych zaangażowanymi w nabycie rzeczy lub prawa, gdy środki ze wspólnej masy majątkowej „przeważają i to znacznie” nad wartością środków z majątku osobistego przekazanych na jego nabycie. Już te zastrzeżenia wskazują, że trudno mu przypisać uniwersalny charakter.

Według referowanej koncepcji, przedmiot majątkowy nabyty z funduszy mieszanych zostaje w całości związany z tym majątkiem, z którego pochodzi przeważająca część wydatku poczynionego na jego nabycie. Z zestawienia art. 31 § 1 i art. 33 k.r.o. (a w szczególności pkt 10 art. 33 k.r.o.) wynika, że z mocy ustawy nie jest możliwe zaliczenie do majątku osobistego przedmiotów majątkowych nabytych w całości albo nawet w części w zamian za składniki majątku wspólnego, chyba że chodzi o przedmioty przypisane przez ustawodawcę do majątków osobistych małżonków. W art. 33 pkt 10 k.r.o. nie sposób jest też doszukać się podstawy do uzależnienia postaci surogacji (przedmiotowej lub wartościowej) od proporcji wydatków z majątku osobistego na majątek wspólny.

Zaprezentowane tu podejście do oznaczenia masy majątkowej, do której wejdzie przedmiot nabyty w czasie trwania małżeństwa za środki pochodzące zarówno z majątku wspólnego, jak i osobistego małżonka prowadzi też do niepewności w stosunkach majątkowych między małżonkami i w ich stosunkach z

osobami trzecimi, co do tego, komu ostatecznie przypisane zostanie prawo nabyte w czasie trwania małżeństwa za środki pochodzące w części z majątku wspólnego, a w części z majątku osobistego małżonków. Przy jej przyjęciu wiążące ustalenie surogacji zależy bowiem ostatecznie od sądowego rozstrzygnięcia opartego na nieostrym kryterium „dysproporcji” lub „znaczej dysproporcji” wydatków pochodzących z różnych mas majątkowych.

Pewną zaletą tego rozwiązania jest natomiast to, że pozwala uniknąć przypisania prawa nabytego w czasie trwania małżeństwa „hybrydalnie” do majątku wspólnego i majątku osobistego któregoś małżonków, zakładając, że zostanie zaliczone bądź to do majątku wspólnego, bądź to do majątku osobistego małżonka, z obowiązkiem jedynie rozliczenia nakładów, jak o tym stanowi art. 45 k.r.o. Oczywiście jest jednak, że stosowanie tej koncepcji nie pozwala zupełnie uniknąć sytuacji prowadzących do powstawania między małżonkami współwłasności w pewnym prawie polegającej na tym, że niektóre w nim udziały będą przysługiwały im łącznie, a inne udziały w tym samym prawie wejdą do majątku osobistego któregoś z małżonków. Wystarczy podać przykład nabycia udziałów we własności nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży przez małżonków ze środków wspólnych i następnie odziedziczenia przez któregoś z nich udziałów we własności tej samej nieruchomości. Do powstania tego rodzaju współwłasności musi też dojść, jak wyraźnie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CSK 521/12, gdy „brak daleko idącej różnicy” między środkami z różnych mas majątkowych zaangażowanymi w nabycie przedmiotu, ale też w ogóle w przypadkach każdego nabycia udziału w prawie przez małżonków w czasie trwania wspólności ustawowej. Stan omawianej tu współwłasności nieco komplikuje stosunki związane z zarządzaniem rzeczą wspólną i łączy się też z ograniczeniami, gdy chodzi o wychodzenie ze współwłasności, ale tego rodzaju komplikacji nie sposób jest uniknąć, jeśli systemowo akceptuje się istnienie stosunku współwłasności pewnego prawa, w tym przede wszystkim jego współwłasności łącznej.

Trzecie ze stanowisk objaśniających status przedmiotu nabytego w czasie trwania małżeństwa ze środków pochodzących częściowo z majątku wspólnego, a częściowo z majątku osobistego małżonków, zakłada, że – jeżeli nic innego nie

wynika z treści czynności prawnej – nabyty przedmiot należy proporcjonalnie do wartości użytych dla jego uzyskania środków z majątku osobistego i z majątku wspólnego, w odpowiedniej ułamkowej części. Treść czynności prawnej może jednak przesądzić, że nabywany przedmiot wejdzie w skład jednego z majątków i w takim wypadku ex lege powstanie na rzecz drugiego majątku należność z tytułu wydatków i nakładów (art. 45 k.r.o.) (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2000 r., V CKN 50/00, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r., V CSK 355/07, z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CSK 521/12, MoP 2014, Nr 7). To stanowisko jawi się jako najbardziej prawidłowe pod względem dogmatycznym. Uwzględnia ono element woli małżonków dokonujących określonej czynności, ale i ściśle określone w art. 31 § 1 i art. 33 k.r.o. zasady przynależności poszczególnych przedmiotów nabytych w czasie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej do majątku wspólnego małżonków i do ich majątków osobistych oraz granice surogacji wyznaczone m.in. przez art. 33 pkt 10 k.r.o., bez nieuzasadnionego poszerzania majątku wspólnego kosztem majątku osobistego lub odwrotnie. Jeśli nic innego nie wynika z treści czynności prawnych dokonywanych przez małżonków, to nieuzasadnione jest arbitralne założenie, że małżonkowie przeznaczający na nabycie rzeczy środki wspólne i należące do nich osobiście, niejako rezygnują ze współwłasności pozwalając, by nabywany składnik wszedł do jednego z majątków w całości, przy pozostawieniu osobie, która zaangażowała w nabycie swoje środki majątkowe jedynie roszczenie o zwrot nakładów, w szczególności, gdy byłyby to nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny rozliczane jedynie na stosowny wniosek.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w uchwale.